

## 2:00 – Sanah

Nie wiem czy to miało sens  
Hulać tak, hulać tak kolejny raz  
Carpe diem z dnia na dzień  
A potem sza, cicho sza, cicho sza  
Sorka za ten telefon dzisiaj o 2 w nocy  
Tylko chciałam pomocy i Ciebie  
W słuchawce słyszałam śmiech  
Naiwna ja, naiwna ja  
Mogłam mówić co myślę na cały głos  
Mogłam nie brać do siebie gdy zranił ktoś  
Mogłam trzymać cię mocniej,  
gdy chciałeś iść  
Mogłam tak (mogłam tak),  
Mogłam tak (mogłam tak),  
Mogłam wziąć cię do tańca ostatni raz  
I obiecać że parkiet jest tylko nasz  
Teraz jakoś magicznie chce cofnąć czas  
Mogłam tak (mogłam tak),  
Mogłam tak (mogłam tak)  
Czemu jak ten śniegu puch, to wraca znów?  
Wraca znów, Wraca znów  
Czemu po tej stronie rzęs tęsknie ciut  
Tęsknie ciut, tęsknie ciut  
Sorka za ten telefon dzisiaj o 2 w nocy  
Tylko chciałam pomocy i ciebie  
W słuchawce słyszałam śmiech  
Naiwna ja, naiwna ja  
Mogłam mówić co myślę na cały głos  
Mogłam nie brać do siebie gdy zranił ktoś  
Mogłam trzymać cię mocniej,  
Gdy chciałeś iść  
Mogłam tak mogłam tak,  
Mogłam tak ogłam tak,  
Mogłam wziąć cię do tańca ostatni raz  
I obiecać że parkiet jest tylko nasz  
Teraz jakoś magicznie chce cofnąć czas

Mogłam tak (mogłam tak),  
Mogłam tak (mogłam tak)  
Mogłam tak (mogłam tak),  
Mogłam tak (mogłam tak)  
Mogłam tak (mogłam tak),  
Mogłam tak (mogłam tak),  
Szkoda że puściłam cię  
Nie chciałam tak, nie chciałam tak



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych